

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego. —
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-
tytowego. — Rękopisów redakcyja nie zwraca, lecz je niszczy. —
Redakcyja, administracyja i ekspedycyja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, wtorek, 3. lipca 1917.

Amnestja ogólna w Austrii.

W komisji sprawiedliwości wiedeńskiej izby pa-
nelskiej zdał przez ministrów austriackich dr. Seidler
oświadczenie następującej treści:

»Jego Cesarska Mość, nasz najmilsielczywy pan i
cesarz, wystosował do mnie z własnej decyzji list o-
ręczny, który pozwałam sobie najsłabszym odczytać:

»Kochany Seidlerze!

Pragnę niewzruszenie wykonywać nałożoną na
mnie przez opatrność Boską prawa i obowiązki w
ten sposób, aby stworzyć podstawy dla korzystnego
i szczęśliwego rozwoju wszystkich moich ludów.

Politykę niemiłości i odwetu, która żywoona przez
niejasne stosunki, wywołała wojnę wazochświatową,
trzeba będzie po jej zakończeniu w każdym razie i
wszędzie zastąpić polityką pojednawczą. Duseh ten
przeważać winna także i wewnątrz państwa. Chodzi
o to, by odważnie i rozumnie w wzajemnem porozu-
mieniu spałnić życzenia narodów. W tym duchu po-
jednawczym pragnę z wazochświatową pomocą Bżą
wykonywać me obowiązki panującego i chcę pierwszy
wkroczyć na drogę łagodnej peblżliwości, na wszystkie
kie te ubolewania godne zboczenia, które wydarzyły
się przed i podczas wojny i spowodowały postępo-
wanie karne, pragnę rzucić zastaną zapomnienia.

Opuszczam osobom, które przez sąd cywilny lub
wojakowy zostały skazane z powodu jednego z na-
stępujących czynów karygodnych popełnionych w ży-
ciu cywilnym, nałożone na nie kary: zdrada stanu,
obraza majestatu, obraza członków domu cesarskiego,
zaburzenie pokoju publicznego, powstanie, rewolucyja,
użycie gwałtu wobec zebrań powołanego przez
rząd w celu omawiania spraw publicznych, wobec są-
du lub innej władzy publicznej, dalej czyny karygodne
według artykułów 1, 2 i 9 ustawy z 17 grudnia 1862
roku. O ile postępowanie karygodne nie jest jeszcze
ukończono, należy je umorzyć.

Amnestja ta nie dotyczy osób, które uciekły za
granicę, przeszły do nieprzyjaciela, albo po wybuchu
wojny nie wróciły do kraju. Równocześnie z karą
opuszczam także następstwa wynikające z zasadzenia,
jak pozbawienie pewnych praw, stanowiąc i przywi-
leji, utrata prawa wyborczego, sprawowanie manda-
tów w ciałach publicznych i t. d.

Spodziewam się, że wszystkie moje ludy idąc za
przykładem, jaki dali zwłaszcza Niemcy i ich
przedstawiciele przez swe umiarkowane, popierające
interesy państwa stanowisko także podczas ostatnich
rozpraw parlamentarnych, zjednoczą się we wspólnęj
pracy w celu rozwiązania wszystkich tych wielkich
zadań, które są potrzebne w celu wyleczenia ran, za-
danych przez wojnę i w celu nowego uregulowania
stosunków na progu nowej epoki.

Powzięta amnestja wywołata, jak zaznacza ko-
respondent wiedeński »Voss. Ztg.« w Wiedniu wielką
sensację, tem więcej, że ogłoszona została zupełnie
niespodziewanie. Oznacza ona tryumf Czechów i in-
nych narodów słowiańskich, a jest ciosem politycznym
dla radykalnych Niemców. Wskutek powyższej am-
nestji powrócą do parlamentu austriackiego przy-
wódcy czesacy dr. Kramarz i Kiofasz zasądzeni za
powyższe zbrodnie na śmierć i pozbawienie mandatów.

Przywódcy partji parlamentu niemieckiego

u kanclerza Rzeszy.

W tych dniach odbyli kanclerz Rzeszy i jego za-
stępca, sekretarz stanu dr. Hefferich kilkakrotnie na-
rady z przywódcami poszczególnych frakcyj. »Berl.
Tageblatt« zaznacza, że chociaż nie zapadły pewne
wyraźne postanowienia, że jednak przypuszczają nale-
ży z całą pewnością, że kanclerz także i tym razem
czy to w komisji budżetowej, czy też w planum prze-

mówi na temat ogólnego położenia politycznego i
wojakowego, a zwłaszcza da odpowiedź na ostatnie
mowy Lloyd George'a.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Grecją a Niemcami.

Obecny kierownik poselstwa greckiego, pierwszy
sekretarz poselstwa, Polychronadis, doręczył w sobo-
tę w niemieckim urzędzie spraw zewnątrznych notę,
w której zakomunikował rządowi niemieckiemu o
zerwaniu stosunków dyplomatycznych Grecji z Niem-
cami. Obrony interesów greckich podjęta się Holan-
dja. Z personelu poselstwa pozostała w Berlinie by-
ły wice-konsul Aravandinos i były szef kancelaryi po-
selstwa Simos i przydani zostaną do poselstwa ho-
lenderskiego.

Dotychczasowy poseł grecki w Berlinie, Theota-
ky zamieszka narazie w St. Moritz, w Szwajcaryi,
gdzie przebywa także krećli grecki, Konstanty. Co
nie stanie z wojakłem greckim, które znajduje się w
Zgorzeliach, na Śląsku, nie wiadomo dotąd.

Stan oblężenia w Grecji.

»Petit Journal« donosi z Aten: W Atenach i w
całej Grecji ogłoszono stan oblężenia. Wenizelos
podpisał rozkazaty zmobilizowania krajowi. Od soboty
ogłaszają rozkazaty powołujące rezerwistów pod broń.

»Matine« donosi, że Wenizelos mianował posłami
w Paryżu, Londynie i Petersburgu oddanych sobie
parlamentaryzatom Romanones, Gerasimos i Kakia
manosa. Dalej donosi »Matine«, że wydane zostanie
wkrótce rozporządzenie ministra wojny, które nakaże
rozdzielenie wojsk stojących załoga na Peloponezie
po poszczególnych garnizonach w całej Grecji. Kon-
trolekcyja z półwyspami Peloponezskimi podlegać ko-
ntrolekcyi w Atenach. Wielu poddaanych państw central-
nych ma być internowanych. Stolicy strzegą wojska
wierna Wenizelowi.

Lyonńska gazeta »Progres« donosi, że generał Pa-
palaos ogłosił w Tripolisie repablikę i mianował radę
przyboczną złożoną z sześciu członków. Na wezwanie
rządu wzbraniał się przybyć do Aten. W związku z
tem aresztowano w Atenach około 20 oficerów armji
i marynarki.

Rząd Wenizelosa, rządem prawowitym.

Salaiki, 2 go lipca. Agencyja Havasa donosi:
Rząd tymczasowy zmienił się w prawowity rząd
zjednoczonej Grecji. Pozostano zarządzenia w spra-
wie jego powrotu do Aten. Wielu uchodźców w
Atenach i oficerów i jeneratów na Peloponezie za-
pewniło Wenizelosa o swój uległość wobec nowego
rządu.

Wotum zaufania dla gabinetu włoskiego.

W sobotę odbyło się po tajnem posiedzeniu izby
włoskiej, na którym omawiano położenie wojakowe
i polityczne, publiczne głosowanie, w którym wyrażo-
no rządowi włoskiemu wotum zaufania 361 głosami
przeciw 63 głosom.

Znowu cesarz na tronie chińskim.

Peking, 2 lipca. Biuro Reutersa donosi: Je-
nerał Czangszung, wódz partji wojakowej, odwiedził
w dniu 1-go lipca o godz. 3 ej rano prezydenta re-
publiki chińskiej i zażądał jego ustatiesia, przy czem
powiadomił go o tem, że na tron chiński wstąpił zno-
wu cesarz z domu mandżurskiego Huanantung.

Zajście norwesko-niemieckie.

»Norddeutsche Allgemeine Zeitung« donosi pót-
urzędowo:

»Wysłany do Norwegji kurjer niemiecki został
niedawno zaarrestowany po przybyciu do Chrystjanfi
przez władze norweskie. Bagaż jego opatrzone pie-
częciami urzędowymi zrewidowano i ponieważ się w
nim materje wybuchowe znajdowały, mierzono aresz-
tem. Na jego podejrzenie, że te materje wybuchowe
mają być użyte w Norwegji, rozpoczęły władze nor-
weskie proces karny przeciw kurjerowi.

Ze względu na gwarantowaną prawem międzyna-
rodowem nieznaruszalność kurjerów dyplomatycznych
założył rząd cesarski protest przeciw aresztowaniu
kurjera do rządu norweskiego i zażądał jaknajpręd-
szego uwolnienia jego.

Przytym oświadczone urzędowo, że nie zamierza-
no użyć materji wybuchowych w Norwegji, ani że
szkeda interesów norweskich. O ile zachowanie się
kurjera zasługuje na nagana a szczególnie przeciw-
ne jest prawom norweskim będą w Niemczech po-
czyniono odpowiednia kroki, ale sądenie kurjera w Nor-
wegji nie jest dozwolone na mocy prawa międzyna-
rodowego. Tymczasem wysłał rząd norweski kur-
jera na wolność.

Według doniesienia norweskiego biura telegrafic-
znego zdał norweski minister spraw zewnątrznych
stortingowi w tej sprawie krótki raport; berliński
poseł norweski założył protest z powodu zachowania
się kurjera. Odnosno władze niemieckie zarządziły
urządzone śledztwo i o ile możliwe będzie temu za-
radzone.

Z żalem dowiedziano się, że zajście to wywołało
u ludności norweskiej zaniepokojenie. Wobec tego
można tylko raz jeszcze jaknajdobitniej zapewnić, że
nie planowano ani w Norwegji, ani przeciw interesom
norweskim żadnej akcji za pomocą materji wybuch-
wych.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

Urzędowo. Wielka główna kwatera, dnia 2. 7.

Zachodni plac boju.

Grupa armii następcy tronu Rupprechta.

Tylko na niewielu odcinkach między morzem a
Somme wzmożła się walka działowa.

Podczas, gdy ataki angielskie wywiadoweze się
złamały na wachód od Nieuport, pod Givrelle i na
północno zachód od St. Quentin udało się kilku z na-
szych oddziałów szturmowych zadać za pomocą ataku
w nizinie Izery na północ od Dixmuiden wrogowi
krwawe straty i przyprowadzić do niewoli znacznej-
szą liczbę Belgijczyków.

Wczesnym rankiem i ponownie po południu
zaatakowali Angiley na zachód od Lens. Wtargnęli
na niektórych punktach do naszej linii, wyrzucili ich
jednak nasze górnośląskie pułki w zapasach ręcznych
w których wzięły też do niewoli 175 jeńców i zdo-
były 17 karabinów maszynowych.

Grupa armii następcy tronu.

Po silnym ostrzeliwaniu rozpoczęli Francuzi u
Chemin des Dames nowe ataki przeciw ataconym
przez nich rowom na południe od dworku La Bavelle.
W walkach, które były szczególnie zażarte na wach-
odnim ataku wyżyny; odparto wszystkie ataki nieprzy-
jacielskie.

Armia jenerala marszałka polnego księcia Albrechta
Wirtemberskiego

Nie zaszło nie szczególnego.

Wachodni plac boju

Front jenerala marszałka polnego księcia Leopolda
Bawarskiego.

Ataki rosyjskie z dnia 1-go lipca, między górą
Strypą a wachodnim brzegiem Narajówki doprowadziły
do ciężkich walk.